

KWARTALNIK TES

PISMO TOWARZYSTWA IM. EDYTY STEIN

NR 6-7/03 (6-7) JESIEN 2003

TOWARZYSTWO IM. EDYTY STEIN
ul. Nowowiejska 38, PL 50-315 WROCLAW
Tel/fax (+48) 71 3720977
www.tes.k11.pl E-mail: tes@k11.pl
BZ WBK S.A. o/Wroclaw
10 1090 15 22 0000 0000 5201 9039

Skład redakcji:
Anna Czechowska (redaktor naczelny)
Arkadiusz Hojny, Paulina Hojny, Marian Lukaszewicz,
Agata Rybinska, Agnieszka Rybinska

Z okazji nadchodzących Świąt Bożego Narodzenia
wiele radości i rodzinnego ciepła
Członkom i Sympatykom Towarzystwa im. Edyty Stein,
a wcześniej pełnego w Łaski Boże przeżywania Adwentu
zyczy Redakcja Kwartalnika i Zarząd TES



SPIS TRESCI:

Agnieszka Rybinska: <i>W ramach wstępu: Judaizm religia Edyty Stein</i>	str. 2
Agnieszka Rybinska: <i>Judaizm: religia, kultura czy narodowosc?</i>	str. 2
Agnieszka Rybinska: <i>Judaizm religia Narodu Wybranego</i>	str. 3
Agata Rybinska: <i>Urodzona w Jom Kippur</i>	str. 4
Beate Beckmann: <i>Przygotowac sciezki dla Pana</i> ” – doswiadczenie Boga przez Edyte Stein (I).....	str. 5
Elzbieta Kujakowska: <i>SODC, Moje spotkanie z Edyta Stein</i>	str. 6
Arkadiusz Hojny: <i>Towarzystwa im. Edyty Stein w Polsce i na swiecie</i>	str. 6
Z zycia TES	str. 8

Agnieszka Rybinska

JUDAIZM RELIGIA EDYTY STEIN (W ramach wstępu)

Święta Edyta Stein urodziła się w rodzinie żydowskiej... Stwierdzenie to w niemalże identycznej formie pojawia się w każdej z Jej biografii tak, że prawie stało się sloganem. Niektórzy katolicy formułują je jednak z nutką triumfalizmu. Miejmy nadzieję, że powoduje nimi radość z Jej zbawienia i z ubogacenia Kościoła jeszcze jedną świętą, a nie dumą z *nawrócenia* tak znakomitej Żydówki, u podłoża której leży poczucie (religijnej czy etnicznej) wyższości. Dla Żydów natomiast stwierdzenie to jest bolesne gdyż przypomina o utracie kogoś ze wspólnoty wiary, nierzadko postrzeganym w kategoriach zdrady.

Osmielam się twierdzić, że dla wielu osób – niezależnie od ich tożsamości i przynależności religijnej – powyższe stwierdzenie nosi w sobie odcień negatywny. Wszystko, co kojarzy się z pojęciami *żyd – żydówka – żydostwo* wzbudza bowiem – szczególnie wśród Polaków – pewną konsternację. Oscyluje ona zazwyczaj wokół poczucia wstydu, winy, zazenowania, a niejednokrotnie bliska jest niechęci.

Natomiast dla katolików zainteresowanych osoba świętej Edyty Stein Jej żydowskość pozostaje raczej niewidzialną barierą: mało kogo stać na odwagę stwierdzenia faktu, iż *Edyta Stein była – i pozostała – Żydówką*.



W jednym i drugim przypadku zazwyczaj towarzyszy temu słaba znajomość religii i kultury żydowskiej. Niejednokrotnie przy okazji wykładów w TES mogliśmy przekonać się, jak nikła jest nasza znajomość nie tylko dzieł Edyty Stein, współczesnego judaizmu, ale także myśli judeochrześcijańskiej.

Żydowskość katolickiej świętej wciąż pozostaje wyzwaniem! Jest też niezbadana sfera Jej tożsamości... A także naszej tożsamości, gdyż zazwyczaj nie zdajemy sobie sprawy z bogactwa judaizmu i jego wpływu na chrześcijaństwo.

Być może niektóre z tych tez wzbudza polemikę, mamy jednak nadzieję, że będzie ona konstruktywna. **Jezeli ktos z Czytelników zechce podzielić się swoimi przemyśleniami, to ... serdecznie zapraszamy!**

W tym roku postaramy się na łamach *Kwartalnika TES* zgłębić te właśnie aspekty życia i duchowości Edyty

Stein. Dlatego na początku proponuję cykl artykułów pt. *Judaizm religia Edyty Stein*. Stwierdzenie to jest kontrowersyjne, ale pamiętajmy, że to właśnie judaizm jest religią, w której wyrosła święta Edyta Stein.

Agnieszka Rybinska

JUDAIZM - RELIGIA, KULTURA CZY NARODOWOŚĆ?

Pojęcie judaizmu budzi wiele kontrowersji i pytań, głównie dlatego, że potocznie używane jest w odniesieniu zarówno do kultury, narodowości, jak i religii. Jest zatem terminem złożonym i zróżnicowanym w swych zakresach znaczeniowych, gdyż dotyczy całokształtu kultury i systemu religijnego Żydów. Zazwyczaj jednak używamy tego pojęcia dla określenia systemowej całości doktryny i instytucji religijnych i społecznych (a zatem i kulturowych!), które skrytykowały się po niewoli babilońskiej (587-538 p.n.e.) na gruncie Izraela historycznego.

Izraelici, Hebrajczycy, Żydzi: Podobnie jest ze słowem *żyd*. Bardzo często spotykamy się z nim w języku potocznym, ale w mowie trudno jest zrozumieć pełnie jego znaczenia. Może bowiem chodzić o członka wyznania mojżeszowego albo tylko o osobę narodowości żydowskiej, lub o kogoś, kto identyfikuje się z jednym i drugim jako pojęciami nierozdzielalnymi. W pierwotnym judaizmie nie rozgraniczono tych kwestii: dla Izraelitów Przymierze było po prostu podstawą ich tożsamości narodowej. Jednak później sytuacja się zmieniła, głównie na skutek diaspory a także pod wpływem laicyzacji środowiskach żydowskich. Zaczęto więc podkreślać różnice i złożoność tożsamości żydowskiej.

We współczesnym języku polskim spotykamy się ze znacznym ułatwieniem w tej materii. Dzięki zasadom pisowni języka polskiego możemy zrozumieć, w jakim znaczeniu użyte zostało w tekście to słowo. Określenie *Żyd* (pisane dużą literą) dotyczy bowiem tożsamości narodowej, zaś *żyd* (pisane małą literą) członka wyznania mojżeszowego, czyli tożsamości religijnej.

Natomiast mówiąc o Narodzie Wybranym w okresie do niewoli babilońskiej, powinniśmy używać pojęcia *Izraelici*. Wprawdzie dotyczy ono zarówno tożsamości narodowej jak i religijnej, ale na tym etapie nie można ich właściwie rozgraniczać. Kwestia relacji do Boga Jahwe i Przymierza z Nim odgrywała w nich bowiem rolę fundamentalną i jako taka była ona podstawą świadomości Narodu Wybranego.

Nieco później pojawiło się pojęcie *Hebrajczyk*, którego znaczenie nie jest dostatecznie jasne. Prawdopodobnie dotyczyło ono raczej przynależności etnicznej lub narodowościowej, a nie religii. Dlatego też nie weszło na stałe do słownika chrześcijańskiego jako określenie potomków Abrahama.

Niewola babilońska jest cezura istotna również z tego względu, że w relacji do okresu, który po niej następuje, mówiąc o członkach Narodu Wybranego, używamy nazwy *Żydzi*. Po roku 587 p.n.e., czyli po zniszczeniu Świątyni i przymusowym opuszczeniu Jerozolimy przez Lud Izraela, był on zmuszony do wypracowania nowych form życia religijnego. Odkąd składanie ofiar w Świątyni stało się niemożliwe, akcentowano Prawo Mojżeszowe i wspólną modlitwę. Mamy więc właściwie do czynienia nie tylko z

odrebną formą kultu, ale i z nowym typem religijności (i tożsamości?) Narodu Wybranego.



Agnieszka Rybinska

JUDAIZM RELIGIA NARODU WYBRANEGO

1. Wiara Narodu Wybranego

Cechą charakterystyczną religijności żydowskiej jest wtopienie jednostki we wspólnotę Narodu Wybranego. Żydzi czczą Boga Jahwe, który zawarł Przymierze z nimi jako z Narodem Wybranym. Niezależnie od czasu i miejsca urodzenia, każdy Żyd czuje się uczestnikiem wydarzeń synajskich. Z osobową relacją do Boga Jahwe nierozdzielnie wiąże się świadomość przynależności do Narodu Wybranego.

Fundamentem doktryny, a zarazem podstawową modlitwą Żydów, są słowa *Szema Izrael* (Lb 15, 41): *Sluchaj, Izraelu! Ja jestem Pan, Bóg Twój, który was wywiodłem z niewoli egipskiej, aby być dla was Bogiem. Jam jest Pan, Bóg wasz.*

2. Bóg Jahwe

Jedną z podstawowych prawd wiary jest ta, że Bóg istnieje: to *Bóg, Który jest*. Jahwe, Stwórca; Najwyższy, Wszemogący, Jedyny, Wiekuisty. Bóg jest bezcielesny; niezmienny, wieczny, niepojęty.

Jest wszechwiedzący; sprawiedliwy, życzliwy człowiekowi i miłujący go. Żydzi wierzą, że Człowiek otrzyma zapłatę za swe uczynki na tym i na drugim świecie. Znając pojęcie Opatrzności Boskiej; zmartwychwstania zmarłych, wierzą w istnienie istot duchowych (ale tylko Bogu można oddawać cześć!).

Judaizm jest klasycznym i rygorystycznym monoteizmem. Właściwie można powiedzieć, że w pierwotnym judaizmie przekonaniem to było najbardziej charakterystycznym wyznacznikiem religii Izraela, wyróżniającym go od innych ludów.

Jahwe jest *transcendentny*, czyli przewyższa swą naturą wszystko, co istnieje. Zarazem jest też *immanentny*, czyli jest obecny wśród swojego ludu (Bóg nazywany jest też *Elohim*, czyli Bóg z nami) i w jego historii. To Bóg, który się objawia, wchodzi w relację z ludem, komunikuje z nim, jest obecny i aktywny.

Podstawa tej obecności jest zawarta z Izraelem Przymierze. Decydującym w tej kwestii jest jednak zawsze On. Z Przymierzem wiąże się obietnica i ... wierność Boża. Bóg Jahwe jest Bogiem Abrahama, Izaaka i Jakuba. Jego obietnica dotyczy pokoleń. Objawił Prawo Mojżeszowi na Synaju i Prawo to nigdy się nie zmieni. Na przestrzeni wieków Jahwe odnawiał Przymierze ze swoim ludem, zawsze z powodu jego niewierności. Jahwe manifestuje się w historii Izraela jako pełen mocy i chwały. Jest Bogiem wiernym swoim obietnicom. Przypominali o nich Prorocy,

którzy byli wysłannikami Boga i dlatego należy wierzyć ich słowom.

3. Judaizm: historia ludu i Przymierza

Bóg Jahwe jest Tym, który zwraca się do człowieka: mówi do niego, wchodzi z nim w relację, zawiera pakt i realizuje swoje obietnice. Najpierw czyni to poprzez wybrane jednostki i ich rody. Byli nimi Patriarchowie: Abraham, Izaak, Jakub. Abraham nazywany jest Ojcem wierzących, bo to z Nim Bóg zawarł przymierze i Jemu dał obietnicę. Historia Narodu Wybranego jest właściwie historią tego Przymierza.

Następnym ważnym etapem w historii Izraela są czasy Mojżesza (i Jozuego): wyprowadzenie z Egiptu, odnowienie Przymierza, zacieśnienie relacji z Jahwe, a wreszcie powrót do Ziemi Obiecanej.

Czas stabilizowania się Izraelitów w Palestynie określamy jako okres sędziów. Około roku 1030 p.n.e. następuje panowanie królów izraelskich: Saula, potem Dawida (ok. 1010) i Salomona (970-931 p.n.e.). To czas potęgi i dobrobytu Izraela. Salomon dokonał podboju Kanaanu i zbudował Świątynię dla Jahwe.

Po śmierci Salomona, ok. roku 930 p.n.e., nastąpił podział królestwa. W tym czasie Królestwie północnym – zwanym izraelskim – działali tacy prorocy jak: Elias, Elizeusz, Amos, Ozeasz. Istniało ono do 721 roku p.n.e., gdyż wówczas król Asyrii Sargon II zdobył Samarię i wprowadził jej mieszkańców. Królestwo południowe – zwane Judyką – istniało do roku 587 p.n.e., czyli do najazdu Nabuchodonozora (początek niewoli babilońskiej). W tym czasie w Jerozolimie działał prorok Jeremiasz, a na wygnaniu: Ezechiel i deuterio-Izajasz. Po raz kolejny w trudnym okresie Bóg był obecny wśród swego ludu.

Potem następuje okres restauracji, czyli powrotu z niewoli (583 p.n.e.), odbudowy państwowości i odbudowy drugiej świątyni. To czas działania namiestników, ale i Proroków (jak zresztą w całej historii Narodu Wybranego). Bóg posyła takich proroków jak: Aggeusz, Zachariasz i Malachiasz. Pod względem politycznym Palestyna uzależniona jednak była kolejno od Persji (583-333), Imperium Aleksandra Wielkiego 333-63 p.n.e.), a następnie od Rzymu (63 p.n.e. – 135 n.e.).

Ważną cezurą w historii Narodu Wybranego było zburzenie przez Rzymian Jerozolimy w roku 70. Widzimy tu analogię do tragedii niewoli babilońskiej. Po raz kolejny zniszczono Przybytek Pana, Żydów wypędzono z Jerozolimy i uniemożliwiono im sprawowanie ofiar w świątyni. Dlatego mówimy o tzw. Wielkiej diasporze. Po raz kolejny Naród Wybrany musi dostosować swoją religijność do zaistniałej sytuacji.

Dlatego mówimy o istnieniu judaizmu *biblijnego* i *rabinicznego*. Podział ten jest bardziej czytelny dla chrześcijan, gdyż mniej więcej odpowiada okresom Starego i Nowego Testamentu. Podstawą jego wyróżnienia było jednakże zburzenie Świątyni w roku 70 i wielka diaspora Narodu Wybranego. A zatem: nie działalność Jezusa z Nazaretu, ani nie powstanie chrześcijaństwa, tylko zniszczenie Świątyni.

Zwróćmy uwagę na powyższe stwierdzenie. Jest dobrym przykładem tego, że judaizm i chrześcijaństwo są odrębnymi systemami religijnymi: ich członkowie różnią się historią, doświadczeniami religijnymi, mentalnością i mają prawo oceniać te same wydarzenia historyczne wg innych kryteriów.

URODZONA W JOM KIPPUR

W wielu opracowaniach podkreśla się, że Edith Stein urodziła się w Jom Kippur. Jakże treści niesie z sobą ów dzień? Aby je poznać, warto szerzej potraktować ów czas żydowskiego kalendarza. Oto jego fragment wraz z przypadającymi świętami:

Ostatni miesiąc roku	elul 29 dzień elul	Wigilia Rosz haSzana
Pierwszy Miesiąc roku	tiszri 1 tiszri 1-10 tiszri 10 tiszri 15-22 tiszri 22/23 tiszri	Rosz haSzana = Nowy Rok, Dzień Przypomnienia Jamim Noraim = straszne dni Jom Kippur = Sadny Dzień, Dzień Pojednania Święto Sukkot = Święto Namiotów Simchat Tora = Święto Radości Tory

Wg kalendarza żydowskiego minął właśnie rok 5763 – upłynęło 5763 lata od stworzenia świata. Pomijając tu zasadność tych obliczeń, a skupiamy się na wymowie teologicznej. W związku z Nowym Rokiem przypomina się dzieło stworzenia świata, a na Boga patrzy się jako na Stwórcę. Kolejne dni niosą z sobą bogactwo wspomnień wydarzeń biblijnych i treści teologicznych. Skumulowane są święta o różnym wydźwięku treściowym i emocjonalnym – od początku stworzenia, odstępstwa Izraela, postu i pokuty po radość z nawrócenia, przebaczenia win i otrzymania Tory.

Zatem, u naszych starszych braci w wierze Nowy Rok już się zaczął. Po hebrajsku określa się go *Rosz haSzana*, a do jego rozpoczęcia Żydzi przygotowują się długo wcześniej. Świadomie używam tu małej litery w słowie „żyd” mając na myśli przedstawicieli religii, a nie narodowości czy obywatelstwa, chociaż... W Izraelu przechodzi się wówczas na czas zimowy, by pójść na rekę pobożnym obywatelom państwa. Owo „pójście na rekę” wiąże się z praktykami religijnymi. W związku z bogactwem zwyczajów ograniczę się tu do tych najważniejszych.

Religijni Żydzi przygotowują się przez cały miesiąc do rozpoczęcia Nowego Roku. Ostatni miesiąc żydowskiego kalendarza to *elul*, który w tym roku rozpoczął się 28 sierpnia. Pierwszy dzień pierwszego miesiąca nowego roku *tiszri* przypadł natomiast w szabat 26/27 września 2003r. W miesiącu *elul* Żydzi wstają wcześniej niż zazwyczaj i udają się do synagog na modlitwy. Jest to czas rozmyślenia, przygotowywania się do rachunku sumienia, spłacania długów, naprawiania krzywd, intensywnej modlitwy. Wszystko po to, by jak najlepiej przygotować się nie tylko na *Rosz haSzana*, ale i na kolejne dni.

Pierwsze 10 dni Nowego Roku określane są jako *Jamim Noraim* czyli *straszne dni*. Są to dni pokutne, dni nawracania się. Dziesiąty dzień *tiszri* to *Jom Kippur* czyli

tw. *Sadny Dzień*. Bogata wymowa teologiczna tych dni bazuje na zbawczych wydarzeniach z historii Izraela.

Wg żydowskiej tradycji w miesiącu *elul* Żydzi obozowali u stóp góry Synaj. Pierwszego dnia miesiąca *elul* Mojżesz powtórnie wszedł na górę Synaj, by ponownie otrzymać tablice przykazań. Jak czytamy od 32 rozdziału Księgi Wyjścia (czyli drugiej księgi Tory) było to jego drugie wejście na górę. Kiedy po raz pierwszy otrzymał Dekalog, w tym samym czasie lud czekający u stóp Synaju odwrócił się od Jedyne Boga zwracając się ku złotemu cielcowi. Mojżesz w gniewie roztrzaskał kamienne tablice, nakazał pokutę, a następnie ponownie wszedł na Synaj prosić o przebaczenie grzechu odstępstwa. Po 40 dniach Mojżesz zszedł z tablicami zawierającymi Słowo Boga, Prawo nadane po wsze czasy. Ów 40-ty dzień przypada właśnie w Jom Kippur. Stąd te 40 dni przeżywa się w nastroju pokuty, czynienia rachunku sumienia, naprawiania wyrządzonych win.

W ostatnim tygodniu miesiąca *elul* odmawiają modlitwy *Slichot* (hebr. *slicha* oznacza *przepraszam*, a *selach lanu* – *zmiłuj się nad nami*). W Nowy Rok natomiast tradycyjnie udają się też nad wodę (najlepiej płynącą) i stojąc nad nią wyznają indywidualnie swoje grzechy. Tu warto przywołać fragment z Księgi Micheasza, w którym prorok zapowiada, iż Bóg „ulituje się znów nad nami, zetrze nasze nieprawości i wrzuci w głębokości morskie wszystkie nasze grzechy” (7,19). Wołania o przebaczenia wiążą się zatem z wiarą w Boże miłosierdzie i przebaczenie. Bóg zatem to nie tylko Stworzyciel, ale Ten, który okazuje miłosierdzie, przebacza grzechy, przyciąga do Siebie nawracających się. Człowiek natomiast rozumiany jest jako stworzenie Boże, istota wolna, skłonna do wyboru zła/grzechu, odwrócenia się od Boga lub nawrócenia się ku Niemu, zdolna do refleksji i żalowania za winy oraz naprawiania popełnionego zła. Prośba o przebaczenie win wiąże się z eschatologicznym wymiarem tych dni. Na szczycie Synaju, w kontekście odstępstwa ludu, Mojżesz wspomnił Bogu o Jego księdze, z której wymazani zostaną grzesznicy (Wj 32,32-33). Dzień Sadu nad grzesznikami przypominają również dzwieki *szofar*, które brzmią w Rosz haSzana, a o których wielokrotnie czytamy w Pismie św. właśnie w kontekście eschatologicznym. Stąd na Nowy Rok Żydzi składają sobie życzenia nie tylko dobrego roku, długiego życia, chleba powszedniego, ale przede wszystkim, miłosierdzia Bożego, którego znakiem jest zapisanie w Księdze Życia.

Wg Żydów w wymiarze roku takim Dniem Sadu jest właśnie *Jom Kippur*. Nosi on kilka nazw, które wskazują na bogactwo znaczeń teologicznych: *Wielki Dzień*, *Dzień Sadny*, *Dzień Postu*, *Dzień Pojednania*, *Dzień Przeblagania*, *Dzień Zmiłowania*, *Dzień Szabatu całego Roku*. Również w ten dzień rozbrzmiewają dzwieki *szofaru*. Żydzi przez cały ów dzień nie wykonują żadnych prac, poszczą pokutując za grzechy, w synagodze publicznie wyznają swoje grzechy, biją się w piersi. Śpiewają również pieśń, która można określić jako swoiste wyznanie wiary. Anulowanie wówczas zostają wszelkie śluby uczynione w roku minionym. Tylko w tym dniu i tylko raz wymawiane jest w trakcie liturgii synagogalnej święte imię Boga – JHWH. Uroczystość odmawiają *Szema Izrael* wyznając, że *Bóg jest naszym Panem – Bogiem Jedynym* – Bóg jest jeden! Na zakończenie nabożeństwa modła się *Ojcze nasz, królu nasz...*, a gdy zamykane są Zwoje Tory, wg tradycji właśnie w tym momencie Bóg

przesiada się z tronu prawa na tron miłosierdzia, dokonuje się oczyszczenie z win. Z liturgia tego dnia wiąże się pozdrowienie i zyczenie: *Następnego roku w Jerozolimie... oraz zyczenie Obym tak doczekał szofaru Mesjasza.*

Bóg rozumiany jest zatem jako *Bóg Jedyny, Pan czasu i świata, calych sil kosmicznych, Sedzia, który siedzi na tronie* (a wiec ma władze!), *Nieskonczona Miłość, Miłosierny, Przebaczący grzechy, Ojciec i Król.*

I właśnie w dniach o tak bogatej i ważnej wymowie teologicznej, kiedy Izrael wchodzi w nową rzeczywistość – Nowego Roku, oczyszczenia z win, doświadczenia miłosierdzia Jedynego Boga – wówczas przyszła na świat Edith Stein. Stając się chrześcijanką nie straciła nic z tego obrazu Boga, a będąc Żydówką, przypomina, jakie są korzenie chrześcijaństwa i jaki obraz Boga dają i przypominają nam starsi bracia w wierze.

Obysmy wszyscy byli zapisani w Księdze Życia!

Beate Beckmann

„PRZYGOTOWAC SCIEZKI DLA PANA”

– DOSWIADCZENIE BOGA PRZEZ EDYTE STEIN (I)

O dochodzeniu Edyty Stein do Boga i Kościoła powstało wiele biografii. W jaki jednak sposób spełnia się droga nawrócenia na płaszczyźnie intelektualnej czy wewnątrzduchowej? W jaki sposób ateista zostaje poruszony, by oddać się Jezusowi Chrystusowi i całkowicie zmienić swe dotychczasowe życie? Sama Edyta Stein milczy na ten temat („Secretum mihi meum”) i przede wszystkim nie ułatwia nam odnaleźć dróg łaski bożej. Dopiero w późniejszej pracy „Drogi poznania Boga” (1941; studium teologii symbolicznej Dionizosa Aeropagity) i w notatkach znajdujemy refleksje i przemyślenia o tym, w jaki sposób może przebiegać osobiste spotkanie z Bogiem. Zwrot ku Kościołowi jest współcześnie aktualną sprawą we wschodnich Niemczech, gdzie wiele osób wyrasta w otoczeniu ateistycznym i dopiero podczas studiów dotyka pytań o Boga na płaszczyźnie intelektualnej. Pisma filozoficzne Edyty Stein, nie tylko jej biografia, mogą tutaj być metodą i tym samym drogą do doświadczania Boga.

Z jednej strony każda droga do Boga ma charakter osobisty, jest uwarunkowana ponadnaturalnie, da się opisać tylko biograficznie. Z drugiej strony, w tekstach Edyty Stein znajdujemy zawsze następujące podkreślenie: istnieje coś takiego jak duchowa struktura człowieka, która umożliwia ludzkiemu duchowi, traktowanemu jako ‘miejsce’, w którym możliwe jest zrozumienie głosu wieczności i udzielenia jej odpowiedzi. Istnieje coś takiego jak ‘duchowa wolność’, która wychodząc z racjonalnego założenia motywuje człowieka, by doprowadzić do wolnej, samodzielnej, wiecznej decyzji wiary. Oczywiście, nie każdy, kto został ochrzczony jako dziecko, znajdzie się w takiej sytuacji. Ale również zaniechanie wyboru może oznaczać decyzję odsunięcia się od Boga. Z licznych tekstów Edyty Stein możemy wyczytać, czym jest owa decyzja wiary dla dorosłego ateisty: decyzje wyprzedza zwykle doświadczenie względnie przeżycie religijne.

przetłumaczyła Anna Czechowska

Dr Beate Beckmann – pracownik Instytutu Filozofii w Dreźnie i Monachium, członek Edith-Stein-Gesellschaft w Niemczech, sympatyk Towarzystwa im. Edyty Stein we Wrocławiu.

Elżbieta Kujakowska SODC

MOJE SPOTKANIE Z EDYTA STEIN

O Edycie Stein słyszałam jako licealistka, wydawała mi się kims niezwykle, czułam jakby magnetyczna siła przyciągająca mnie do niej, niczego jednak o niej wtedy bliżej się nie dowiedziałam, wiedziałam tylko, że była filozofem, Żydówką i że zginęła w Oswiecimiu.

Zawsze odczuwałam pragnienie rozumienia i wielki szacunek dla rozumu, od dziecka również wiedziałam, że wiara jest mocą o wiele przewyższającą rozum. Od dziecka też fascynował mnie judaizm, gdyż instynktownie czułam wielki związek tego świata z życiem pana Jezusa. Miałam też wielki szacunek dla kobiet realizujących złożone w nich dary, gdyż rozumiałam, że czyniąc to idą jakby „pod prad” powszechnie urobionych o ich przeznaczeniu opinii.

Edyta ukazała mi się bardzo wyraźnie, gdy po latach wstąpiłam do Świeckiego Karmelu. Zaczęłam czytać o niej. Meczylałam się wtedy z własnym życiem, nie umiając zrozumieć poszczególnych wydarzeń, a nawet całych jego wątków. „Panie Boże, a po co? A dlaczego?” – te pytania powracały.

Próbowałam czytać artykuły o jej filozofii, choć nigdy nie miałam uczciwego kursu filozofii, byle tylko zrozumieć ją bardziej całościowo. Zaczęłam tłumaczyć książki o niej, byle tylko mieć okazję przebywać z nią dłużej i wnikać w istotę jej życia i posłannictwa, próbowałam coś o niej pisać, w „przypadkowo” usłyszanych kazaniach doznawałam odkryć duchowych. Jednym słowem Edyta „zajęła się mną”.



Na polach Brzezinki w 60-tą rocznicę jej meczenskiej śmierci „zobaczyłam” niejako całość życia, które uzyskało w ten sposób swój ostateczny kształt i wymowę. Zrozumiałam: prawdziwa historia człowieka to powiązanie sensu poszczególnych jej elementów, co niekiedy widac dopiero w godzinie śmierci, gdy każdy fragment znajduje swe właściwe miejsce, a całość staje się widoczna dzięki uzyskanej perspektywie. To tak jak twórca odchodząc od sztalugi czy rzeźby patrzy na swoje dzieło. Taki moment zasługuje na miano spełnienia.

Dzis dziękuje jej, jest mi nadal bliska, pomogła mi pokonać pewien odcinek mojej drogi. W chwilach, gdy czuje się daleka od mojej własnej prawdy, nadal jest mi pomocą. Dzieki, Edyto!

Tekst ukazał się dzięki życzliwości pani Jadwigi Skupnik-Kurrowskiej, której w tym miejscu pragniemy serdecznie podziękować. Redakcja

TOWARZYSTWA IM. EDYTY STEIN W POLSCE I NA SWIECIE – RÓŻNE FORMY REALIZACJI IDEI DIALOGU CHRZESCIJANSKO-JUDAISTYCZNEGO (I)

"Warum kümmert ihr euch um diese deutsche Jüdin?" - „Dlaczego zajmujecie się tą niemiecką Żydówką? – z takim prowokacyjnym pytaniem zwrócił się do Mariana Łukaszewicza, długoletniego prezesa Towarzystwa im. Edyty Stein, jeden z jego niemieckich przyjaciół”¹. W odpowiedzi prezes przytoczył bardzo różnicowane wypowiedzi, dające jednocześnie pewien pogląd na motywy zainteresowania postacią Edyty Stein i jednocześnie na przyczyny wstąpienia do Towarzystwa, które ją właśnie obrabio za patronkę. Bardzo celowe wydaje się cytowanie kilku z nich:

"Bo jest urodzona wrocławianka, mieszkała niedaleko i modliła się w naszym kościele parafialnym św. Michała Archaniola (...)

Bo studiowała w murach tej samej uczelni co ja. (...)

Bo bardzo cenię jej drogę do wiary przez szukanie prawdy. (...)

Bo podziwiam ją jako filozofa i autora dzieł teologicznych. (...)

Bo jest ona dla mnie znakiem pojednania(...)"²

Z takim lub podobnym w kontekście pytaniem spotkałem się niejednokrotnie, także osobiście. Niezależnie od odpowiedzi, jakiej udzielił M. Łukaszewicz w swoim artykule, każdy, kto się w jakikolwiek sposób zetknął z Edytą Stein czy Towarzystwem jej imienia, musiał to pytanie zadać innym lub być przygotowanym, że takie pytanie również jemu zostanie zadane.

I odpowiedzi będzie tyle, ilu będzie pytanych, ale również i pytających. I nie jest to wyłącznie kwestia akademicka, a zjawisko trudno nazwać marginalnym. Ludzie zainteresowani postacią i spuścizną Edyty Stein wywodzą się z różnych krajów nie tylko Europy, ale i świata. Można się o tym przekonać przeglądając chociażby wpisy w Księdze Gości znajdującej się w siedzibie Towarzystwa im. Edyty Stein we Wrocławiu przy ul. Nowowiejskiej 38 – dawnym domu rodzinnym Patronki. Jest rzecz naturalna, że większość zapisów jest w języku polskim, ale jest też całkiem sporo po niemiecku, angielsku, zdarzają się po francusku, włosku, ukraińsku. Najbardziej zaskakujące jednak są te po fińsku, a nawet po chińsku!

Towarzystwa im. Edyty Stein czy też inne mniej formalne stowarzyszenia grupujące osoby zainteresowane jej postacią znajdują się w wielu krajach Europy i świata. Pierwsze z nich pojawiło się w USA w latach pięćdziesiątych, najmłodszym zaś jest niemieckie Edith-Stein-Gesellschaft, powstałe w 1994 roku³. Wiadomo, że takie mniej lub bardziej formalne grupy zainteresowane Edytą Stein istnieją w Austrii, Kanadzie, Francji i Włoszech. Oczywiście ramy tego artykułu są zbyt wąskie, aby je tu wszystkie przedstawić. Temat ten bowiem

¹ Szukając prawdy - Edyta Stein w kulturze polskiej, praca zbiorowa pod redakcją A. Czarnieckiej-Stefanek, Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław 1998, str. 131.

² ² Ibidem, str. 131.

³ Niemieckie ESG przestało już być najmłodszym stowarzyszeniem w tym gronie – w 2000 roku powstało we Francji tamtejsze Towarzystwo im. Edyty Stein.

zasługuje na zdecydowanie szersze opracowanie. Dlatego też uwaga skupiona zostanie tylko na czterech z nich.

Zafascynowanie postacią późniejszej świętej doprowadziło do powstania w 1955 roku w USA pierwszej takiej organizacji. Do głównych inicjatorów **EDITH STEIN GUILD** należy zaliczyć o. Victora Donovana. Początek jego zainteresowania stosunkami chrześcijańsko-żydowskimi datuje się na lata 30-te XX wieku. W 1936 roku rozpoczął on studia nad Pismem Świętym w Rzymie. Latem 1939 roku podróżował po Niemczech i miał jesienią kontynuować naukę, ale groźba wojny skłoniła go do powrotu do Stanów. Na pokładzie MS „Waszyngton” spotkał się z żydowskimi uchodźcami z Niemiec. Ich relacje zdumiały go. Te doświadczenia spowodowały, że o. Donovan zaczął zglebiać „diabła antysemityzmu”. W 1942 roku jego zainteresowanie judaizmem przybrało bardziej realną formę – został nauczycielem hebrajskiego dla uczestników seminariów „The Passionist”. Swoją pracę rozpoczął w sierpniu. Był to również miesiąc i rok śmierci Edyty Stein. To stało się przyczynkiem do tego, że o. Donovan poczuł się w szczególny sposób z nią związany, co doprowadziło do założenia stowarzyszenia, mającego właśnie za patronkę Edytę Stein. Jako siedzibę obrabio sobie kościół Our Lady of Victory przy 60 William Street w Nowym Jorku.⁴ Do grona 12 osób – współzałożycieli ESG należała również siostra Edyty Stein – Erna Biberstein.

Towarzystwo ma na celu działanie na rzecz większego zrozumienia i harmonii pomiędzy katolikami i żydami, poprzez edukację, szacunek i przyjaźń. Miało również za zadanie promowanie kanonizacji Edyty Stein.⁵ Członkami ESG mogą być ludzie wszystkich wyznań. Towarzystwo podejmuje działania mające na celu uczynienie katolików bardziej świadomymi ich korzeni w judaizmie, jak również próbujące naprawić doznane przez Żydów cierpienia poprzez rozszerzanie szczerą przyjaźni z obecną generacją. Obecnie Towarzystwo liczy około 300 aktywnych członków, natomiast lista adresowa sympatyków liczy ponad 1000 nazwisk⁶.

Zarówno rabini, jak i księża uważają pracę stowarzyszenia za korzystną dla obu stron. Widzą w niej praktyczny potwierdzenie prawdziwości zasady głoszącej: „Edukacja rodzi lepsze zrozumienie, a ze zrozumienia wypływa dobra wola, od której zależy wszystkie przyszłe sukcesy”.⁷ Do ważniejszych wydarzeń zainicjowanych przez ESG należy też zaliczyć wmurowanie pamiątkowej tablicy poświęconej Edycie Stein oraz wszystkim innym, którzy cierpieli i zgineli podczas Holocaustu, w październiku 1978 roku w Our Lady of Victory Church na dolnym Manhattanie (Nowy Jork)⁸.

⁴ Wg: o. V. Donovan, <http://www.cpryon.org.compassion/win98/donovan02.html> (tłum. własne). Adres: **Edith Stein Guild**, Our Lady of Victory Church, 60 William Street, New York, NY 10005, USA.

⁵ Por: o. V. Donovan, <http://www.cpryon.org.compassion/win98/donovan02.html> (tłum. własne).

⁶ Za: Susanne M. Batzdorff, *Edith Stein – meine Tante: das jüdische Erbe einer katholischen Heiligen*, Echter Verlag, Würzburg 2000, str. 177 (tłum. własne). W książce tej pani Batzdorff podaje też krótką charakterystykę Towarzystwa amerykańskiego, polskiego i niemieckiego (przep. autora).

⁷ Por: <http://www.cpryon.org.compassion/spr97/joy.html> (tłum. własne).

⁸ Por: http://www.catholic-church.org/martyrum_nostrum/carmfaq.htm (tłum. własne).

Jedną z praktycznych form aktywności stowarzyszenia jest publikacja kwartalnika informującego wszystkich zainteresowanych pracą ESG o zaistniałych wydarzeniach, a także zwrócenie uwagi na ważne z punktu widzenia stosunków chrześcijańsko-żydowskich fakty, zarówno na lokalnym, narodowym, jak i międzynarodowym poziomie. Oprócz tego ESG od kilkadziesiąt lat wydaje lub patronuje wydawaniu dzieł Edyty Stein przetłumaczonych na język angielski; ukazało się też sporo literatury sekundarnej różnych autorów.

Co roku Towarzystwo przyznaje wyróżnienie dla osób zaangażowanych w działalność na polu dialogu chrześcijańsko-judaistycznym. W 1988 roku Nagrodę im. Edyty Stein otrzymała pani Susanne Batzdorff, siostrzenica Edyty Stein, a córka Erny Biberstein – jednej z założycielek ESG.⁹

Postać Edyty Stein sprawia, że osoby nią zainteresowane stają wobec problemu dialogu chrześcijańsko-judaistycznego i pytania, czy może ona być [tj. Edyta Stein] jako patronka tego procesu.

Cdn.

WARSZTATY DLA GIMNAZJALISTÓW

Zapraszamy na cykl programu zatytułowany „**W poszukiwaniu tożsamości regionalnej – spotkania w Domu Edyty Stein**” skierowane do gimnazjalistów miasta Wrocławia.

Program składa się z warsztatów poświęconych wielokulturowej tożsamości naszego miasta i obejmuje następujące zagadnienia: 1. historia i tradycje regionu; 2. ważni dla historii Wrocławianie; 3. Wrocław egzemplifikacja historii Europy; 4. odkrywanie swej małej ojczyzny.

Metody pracy zastosowanej w trakcie warsztatów obejmują:

- prace w grupach;
- poszukiwanie informacji w przygotowanych materiałach archiwalnych;
- uczenie historii poprzez zdjęcia i obrazy;
- praca z plakatami;
- dyskusje i debaty.

Chcielibyśmy, aby młode pokolenie wrocławian wiedziało, od kiedy istnieje Uniwersytet Wrocławski, ilu laureatów Nagrody Nobla pochodziło z naszego miasta i gdzie mieszkała Edyta Stein, jedna z patronek Europy.

Koordinatorem projektu jest Paulina Hebda. Zainteresowanych prosimy o kontakt w każdy poniedziałek, od 11.00 – 16.00, pod numerem tel. 372-09-77 lub pod adresem emailowym: paulinahebda@wp.pl.

Istnieje możliwość indywidualnego uzgodnienia terminu warsztatów.

Serdecznie zapraszamy!

Z ŻYCIA TES:

Serdecznie zapraszamy w każdy 9. dzień miesiąca na nabożeństwo do kaplicy Sw. Teresy Benedykty od Krzyża – Edyty Stein, w kościele pw. Sw. Michała Archaniola przy ul. Prusa 78 we Wrocławiu.

* * *

Dla osób pragnących zapłacić składki członkowskie podajemy numer konta (druk wpłaty w załączeniu:

BZ WBK S.A. o/Wrocław

10 1090 1522 0000 0000 5201 9039

Wysokość składki: 4 zł (emeryci, renciści, studenci, bezrobotni: 2zł).

* * *

Chcielibyśmy wzbogacić naszą biblioteczkę. Jeżeli ktoś z Państwa zechciałby partycypować w jej tworzeniu, to – ze względu na trudności finansowe TES – przyjmujemy wszelkie darowizny tych publikacji, które tematycznie wiążą się z celami i działalnością naszego Towarzystwa. Z góry – serdecznie dziękujemy!

* * *

Wolontariusze – Elisabetta i Falco – pracują obecnie nad skatalogowaniem naszego księgozbioru. Jednocześnie **bardzo prosimy o korzystanie z księgozbioru na miejscu i o niewynoszenie** książek poza Dom Edyty Stein, gdyż w ten sposób straciliśmy już zbyt wiele egzemplarzy. Przypominamy, że z księgozbioru można korzystać podczas dyżuru Zarządu, czyli w **środy między godziną 16.00 a 18.00**.

PROGRAM WYKŁADÓW

Pazdziernik: Sobota, 18.10.03, godz. 18.00

Arkadiusz Hojny, *Edith Stein - Schriftstellerin, Jüdin, Atheistin, Katholikin*

Listopad: Czwartek, 13.11.03, godz. 18.00

Dr Jerzy Zurko, *Judaizm od czasów powstania Świątyni do Talmudu*

Grudzien: Środa, 10.12.03, godz. 18.00

Mgr lic. Agata Rybicka, *Motywy Estery u Edyty Stein*

Styczeń: Czwartek, 15.01.04, godz. 18.00

Prof. Tadeusz Heimrath, *Medycyna w pamiętnikach Edyty Stein*

Luty: Czwartek, 26.02.04, godz. 18.00

dr Agnieszka Rybicka, *Feminizm Edyty Stein*

Marzec: Środa, 03.03.04, godz. 18.00

Dr Marian Łukaszewicz, *Duchowe spotkania Karola Wojtyły i Jana Pawła II z E. Stein*

Kwiecień: Czwartek, 22.04.04, godz. 18.00

Dr Beata Baczyńska, *Rozważania wokół „Wiedzy krzyża” Edyty Stein*.

Maj: Czwartek, 13.05.04, godz. 18.00

Mgr Renata Zajac, *Dzieje trudnej miłości matki i córki – Augusty i Edyty Stein*.

Serdecznie zapraszamy!

⁹ Za: S. M. Batzdorff, *op. cit.*, str. 177-178 (tłum. własne).